

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/8042,Szef-BBN-dla-wpolitycepl-o-zwiekszeniu-nakladow-obronnych-oraz-wizycie-prezydent.html>

26.04.2024, 06:51

24.10.2017

## Szef BBN dla wpolityce.pl o zwiększeniu nakładów obronnych oraz wizycie prezydenta w Finlandii

---

**Ta decyzja wzmacnia nasze zdolności obronne w stosunku do zagrożeń, z którymi mamy do czynienia. Po drugie to bardzo wyraźny sygnał dla naszych sojuszników w dyskusji toczonej wewnątrz NATO — mówi w rozmowie z portalem wPolityce.pl Paweł Soloch, szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego po podpisaniu przez Prezydenta ustawy zwiększającej nakłady obronne.**

\*\*\*

**wPolityce.pl: Prezydent podpisał dzisiaj nowelizację ustawy o finansowaniu sił zbrojnych. Czy ma ona istotne znaczenie dla Polski?**

*Szef BBN, Paweł Soloch:* Ona jest ważna z paru względów. W bezwzględny sposób potrzebujemy zwiększenia wydatków na obronność. Ta decyzja wzmacnia nasze zdolności obronne w stosunku do zagrożeń, z którymi mamy do czynienia. Po drugie to bardzo wyraźny sygnał dla naszych sojuszników w dyskusji toczonej wewnątrz NATO. Ten sygnał został przez nas wysłany jeszcze przed szczytem NATO, tutaj mam na myśli spotkanie z inicjatywy pana prezydenta w Belwederze przed szczytem Sojuszu, w którym udział wzięli minister obrony narodowej, minister spraw zagranicznych, minister finansów. Wtedy dyskutowano na te tematy i wspólnie postanowiono doprowadzić do powstania takiej ustawy. Trzeci bardzo istotny element to fakt, że ta decyzja zapadła w konsensusie. Obóz „dobrej zmiany” zawsze optował za tym zwiększeniem wydatków, ale nie sprzeciwiali się temu także żadne z istotnych sił opozycyjnych. Istotne jest także sama zmiana sposobu naliczania tych obecnych 2 proc. PKB na obronność. Teraz będzie się to odbywało nie w stosunku do roku ubiegłego, tylko bieżącego, co w połączeniu z tym, że mamy do czynienia ze wzrostem gospodarczym, już samo oznacza wzrost nakładów na zbrojenia.

**Przy tej okazji chciałbym też poruszyć temat relacji między prezydentem, a ministerstwem obrony narodowej. Nie ma co ukrywać, że ostatnio pojawiały się różne zgrzyty między Państwem. Teraz minister Antoni Macierewicz powiedział, że jest wdzięczny prezydentowi za podpisanie nowelizacji ustawy o finansowaniu sił zbrojnych, pan z kolei zaznaczył że to sukces, za który jest odpowiedzialny między innymi wiceszef MON Bartosz Kownacki. Czy to oznacza, że właśnie obserwujemy generalną poprawę relacji na linii prezydent-MON?**

To jest dowód na to, że są obszary w których pewne rzeczy wymagają wyjaśnienia i prezydent oczekuje tutaj poprawy, ale są też obszary, w których współpraca postępuje. Przykładem tego jest właśnie ta ustawa, jest też współpraca w zakresie ustawy dotyczącej możliwości pozbawienia stopni oficerskich. Jest zatem wiele obszarów, gdzie tych zakłóceń nie ma, są takie obszary, które są obszarami spornymi, ale ciągle obie strony manifestują wolę i wiarę w to, że uda się to naprawić w najbliższym czasie.

## **Można zatem powiedzieć, że prezydent popiera działania MON w zakresie zwiększenia potencjału naszej armii?**

Oczywiście. Myślę, że nie ma żadnej liczącej się siły politycznej w kraju, która nie byłaby tym zainteresowana, włączając w to opozycję.

## **Leci pan wspólnie z prezydentem na oficjalną wizytę do Finlandii. Komentatorzy fińscy ostatnio mówili, że Polska może ściślej współpracować z Finlandią także w obszarze bezpieczeństwa. Czy pan podziela taką opinię?**

Tak, ponieważ Finlandia, podobnie jak Szwecja, to najbardziej kompatybilne państwa w stosunku do NATO, nienależące jednocześnie do Sojuszu. Jest tak ze względu na wspólną percepcję zagrożeń, a konkretnie świadomość zagrożenia ze strony Rosji. Przypomnę, że Finowie równolegle do rosyjsko-białoruskich ćwiczeń „Zapad 17” brali udział w ćwiczeniach z siłami NATO na Morzu Bałtyckim „Aurora 17”. Ta współpraca już jest bardzo ścisła. Szwecja i Finlandia są też państwami, które są zwolennikami ścisłej współpracy Unii Europejskiej z NATO w kierunku takim, jakiego my chcemy, a mianowicie podtrzymywania więzi ze Stanami Zjednoczonymi, a także z Wielką Brytanią po Brexicie. Mamy zatem te same interesy i tak samo widzimy zagrożenia.

*Rozmawiał Adam Stankiewicz*

Źródło: [wPolityce.pl](http://wPolityce.pl)

---

[Tweetnij](#)